

KURYER LITEWSKI

W Wilnie we Srodę dnia 11 Stycznia r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu, dnia 1 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

Dziś rano, z okoliczności Nowego Roku, do którego święta łączył się obchod rocznicy narodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Wielkiej Xiężny HELENY, Dwór, Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, znakomitsze Osoby pći obojey, Jenerałowie, tudzież Oficerowie gwardyi i woyska, zebrałi się w Pałacu Zimowym, dla słuchania Mszy ś. i mieli szaczt złożyć swoje powinszowania ICH CESARSKIM MOŚCIOM. Po Mszy, Ciało dyplomatyczne, miało także honor złożyć swoje powinszowania ICH CESARSKIM MOŚCIOM.

Wieczorem dany był w Pałacu Zimowym bal maskowy, na który wstęp miała szlachta i kupcy.

Sankt-Petersburg dnia 2 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

Przez ukaz wydany do Kantoru Dworu, pod d. 31 grudnia, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Freyliną NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH, Xiężniczkę Augustę, córkę Xięcia Druckiego-Lubeckiego, Ministra Skarbu Królestwa Polskiego.

— Przez inny ukaz pod d. 1 stycznia, wydany także do Kantoru Dworu, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył mianować Freyliną NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH, Xiężniczkę Sewastycę Murusi, córkę zesłego Xięcia Demetryusza Murusi.

— Minister spraw wewnętrznych, upoważnił do założenia instytutu ortopedycznego w Odesie. Można się spodziewać, że klimat tego miasta, i kąpiele morskie, naydzielniey wspierać będą usiłowania sztuki, w leczeniu chorób rachitycznych, które są pierwszą przyczyną ułomności i innych wad ciała. Dr. Gendre, lekarz szwajcarski, od kilkunastu lat mieszkający w prowincjach południowych Rossyi, podjął się założyć własnym kosztem, i kierować tym instytutem, którego organizacya będzie podobna do zakładów tego rodzaju, znajdujących się w Wirzburgu, Lubece, Berlinie i w Paryżu, i który przeto będzie mógł zwrócić na siebie powszechną ciekawość, a nade wszystko uwagę rodziców, mających dzieci, dotknięte chorobami ortopedycznymi.

— Wiadomości otrzymane ze stepow Azji środkowej, donoszą, że zamieszki wszczęte przez Chodzi-Dżiangir, w Bucharyi mniejszey, czyli Turkestanie Wschodnim, jeszcze nie ustają. Chińczykowie, wystawszy tam znaczne siły, potrafili rozproszyc woyska Dżiangira, w ciągu zesłego lata, i zmusili tego buntownika, że się schronił do Bodoksahanu; lecz wkrótce znowu się ukazał na czele 14 tysięcy ludzi, pokonał Chińczyków, i odebrał miasto Kaszkar. Przywieziono do Kuldzu ciało jenerała mandżurskiego, który poległ na początku tego rokoshu.

(z Ruskiego Inwalida).

List oficera morskiego z okrętu Anowa, pisany do St. Petersburga, przed bitwą Nawarińską.

Wcalem się nie spodziewałem, że mi się uda donieść Wam cokolwiek o Palermie. W Ports-

mouth naznaczano nam Archipelag za miejsce, dokąd flota płynąć miała bez zatrzymania się. Hrabia Heyden w drodze oświadczył nam, że Messyna będzie miejscem naszego wypoczynku; lecz położenie kanału i straszliwego w nim wiru (Scylli i Charybdy) podały nam sposobność obeznania się ze stolicą wyspy, stolicą, o której tak wiele pięknych rzeczy pisano, a którą Broniewski wyniósł prawie na ray ziemski. I w rzeczy samey, natura nie skąpo ją uposażyła. Umieli ludzie korzystać z jej malowniczego i handlowego położenia, a Palermę liczyć można do rzędu pierwszych miast w świecie. Miasto wielkie, bardzo zamieszkane, leży u podnóża gór, zatrzymujących swemi wierzchołkami chmury. Wiejskie pałace magnatów i książąt, rozsypane są po okolicznych dolinach: o tém wszystkiém obszerniey potem doniosę, a teraz czas zacząć zdanie sprawy z mojej podróży, zaczawszy od Portsmouth.

Dnia 9 sierpnia, podnieśliśmy żagle, i eskadra admirała Sieniawina, prędko nam znikła z oczu razem z Portsmouthem. Pomyślnym wiatrem, upłynęliśmy w pięć dni do 1,000 mil. Przylądek St. Vincent pierwszym był brzegiem, który się nam ukazał po odbiciu z Anglii; z nim też skończyło się nasze szczęście. Cisze i wiatr przeciwny, zatrzymywały nas około 10 dni, przy wejściu do Gibraltaru. Nareszcie ulitował się Eol nad biednymi żeglarzami, i wpuścił nas na morze Śródziemne. Lecz dzień, który on obrał, nie bardzo dla mnie był pomyślny: ległem na pościeli, i tylko przez brzeg pokładu poznałomiem się ze wspiankami słupami Herkulesa. Możesz sobie wyobrazić moje strapienie! Pogoda prześliczna, jasna, a wiatr dosyć cichy; słowem: wszystko się przyczyniło do ukazania nam ciśnieiny w całym jej blasku, a ja, jakby umyślnie, zachorowałem! Z tém wszystkiém, widziałem brzeg Hiszpański i skałę miasta! Wspaniały obraz! Cypel Gibraltaru oddzielony jest, jakby wyspa jaka, od lądu; za nim pasmo niebotycznych gór Andaluzyi, zlewa się z obłokami, i zdaje się, że grozi Uraganem. Pogoda przyjaźna nie długo nas cieszyła, rychło bowiem zamieniła się w ciszę; po której wiatr przeciwny, zmusił nas przepływać pomiędzy Europą a Afryką.

Przyznaj, czy może być, co lepszego i wygodniejszego nad naszą służbę? Żaden pewnie ekwipaż w świecie, nie chodzi z taką szybkością i dogodnościami, jak nasz! Oto już trzy miesiące, jak cała nasza drużyna, jakby czarami jakimi, z domem, bydłem i drobiem, z piwnicami na zapasy, słowem: ze wszystkiemi, jakie tylko być mogą, wygodami, przenosi się z jednego miejsca na drugie. Ledwośmy opuścili Anglię, jej zabawy, gonitwy na szalupach, i t. d. gdy już Włosi traktują nas swoją operą, prześlicznymi ogrodami pełnymi owoców, które u nas do rzadkości należą, o których u nas mają tylko wyobrażenie z kram Milutynowych; muzyką, która nie odchodzi od okien kajuty, od godziny piątej zachwyca nasze ucho, nareszcie upałami prawie nieznośnemi wówczas, kiedy mrozy wysuszać zaczynają ulice St. Petersburga.

Podróż nasza do Palermi była długą. Dnia

10 września zarzuciliśmy kotwicę. Opisywać wam miasta prawdziwie niewarto: odsyłać do *Broniewskiego* nie będę, bo on wiele przydał; lecz odsyłam was do Kwiatów Północnych na r. 1827 *); tam ono dosyć dobrze jest opisane, i książka ta była moim przewodnikiem.

Bawiemy się tu wesoło. Oto macie porządek dzienny waszego żeglarza: o godzinie gtey zwykle wychodzę z okrętu, z dwóma lub trzema wolnymi od służby towarzyszami, bierzemy pojazd, łączymy się z naszymi przyjaciółmi Włochami, przewodnikami (którzy pierwszego dnia po naszym przybyciu, stawili się przed nami z ofiarowaniem swoich usług), jedziemy oglądać osobliwości miasta, lub za miastem; jemy obiad w trattyerze; potem o pół do siódmej ruszamy na przechadzkę, i kończymy dzień teatrem, lub gdziekolwiek w towarzystwie.

Tyle już wam naprawilem, a jeszcze nie doniosł, co nas zaprowadziło do Palermy. Upływ wody i straszliwe wiry Scylli i Charybdy, wymagając sterników, podały nam zręczność oglądania tej stolicy.

Przyszłość nasza, lepiej zapewne wam, aniżeli nam, wiadoma, Tu nas cieszy, że się działania wojenne rozpoczęły, a nasi sprzymierzeńcy Anglicy i Francuzi, już połączyli swoje eskadry pod Melos. O bogowie! dwa, trzy dni, i my tam; ale straszno, aby nam nie trafić na ostatni półmisek, i żebyśmy nie byli poczestowani, jak mówią, *musztardą po wieczery*. K.

Port Petropawłowski (w Kamczatce) d. 30 czerwca 1827 roku.

(z Gazety Sankt-Petersburskiej).

D. 9 czerwca wypłynął żąd do Ochotska, po przepędzeniu tu zimy, skarbowy statek przewożowy, bryg *Alexander*, a łódź *Alexander* powróciła z Niżnie-Kamczatska d. 19 b. m.

D. 22 przybyła Angielska wojenna szalupa *Blossom* pod dowództwem kapitana *Biczi*, i zatrzymała się w wielkiej przystani, nie daleko przylądka Sygnalnego, na kotwicy; ma ona zamiar wypłynąć wkrótce do ciałniny Beringa: tu zaś zawinęła tylko dla nabrania wody i opatrzenia się w drzewo.

D. 25, w dniu radośnym narodzin JEHO CESARSKIEY MOŚCI NIKOŁAJA PAWEŁOWICZA, po mszy ś. wnoszono do Pana Boga dziękczynne modły, za zdrowie i długie lata JEHO CESARSKIEY MOŚCI, NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH i całego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU, śród wystrzałów ze trzech baterii twierdzy, a dział 31; po czém duchowieństwo, urzędnicy morscy i cywilni, kupcy, jakoteż kapitan Angielski z oficerami, znajdowali się na obiedzie u Naczelnika Kamczatki, a przy wnoszeniu toastu, za zdrowie NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, dano z twierdzy, i z fregaty Angielskiej *Blossom*, po 31 wystrzałów; po tém wzniesiono toast za zdrowie JEHO CESARSKIEY WYSOKOŚCI ALEXANDRA NIKOŁAJEWICZA śród wystrzałów z dział. Wieczorem u Naczelnika Kamczatki było zgromadzenie, na którym znajdowali się tak portowi, jako i cywilni urzędnicy, tudzież oficerowie Angielscy, domy zaś skarbowe, przez całą noc były oświecone.

Służący w porcie budują domy, i w czasie wolnym, zajmują się ogrodami, na zaprowadzenie których, Naczelnik Kamczatki opatrzył ich w nasiona. Połów różney ryby, odbywa się nader pomyślnie.

FRANCYA.

Paryż dnia 31 grudnia

(Journal de St. Petersbourg.)

Pierwszy prezydent *Seguier*, czynnie się zajmuje processem, tyczącym się zgwałceń zaszłych w listopadzie; lecz powiadają, że jeszcze się mu nie udało odkryć, kto dał rozkaz sile zbrojney do strzelania. Obstaje za wydawaniem rozkazów na piśmie: gdyż inaczej, w podobnych okolicznościach, oficerowie prawie postępować nie mogą. Policya odsyła go do zwierzchności wojskowej, a ta nawzajem do policji.

*) Almanah: Цѣлныя Сѣверныя.

— Żadna bezpośrednia wiadomość z Archipelagu nie doszła jeszcze do Paryża. P. *Gosse* donosi z *Poros*, o przybyciu statku palnego *Entreprise*: jestto, powiada on, statek znaczney wielkości, lecz tak źle zbudowany, że nie może być przydatnym do żeglugi. Aby go użytecznym uczynić należałoby powiększyć średnicę kół.

— Baron *de Bombelles*, jenerał-porucznik wojsk Królewskich, zakończył życie w Paryżu.

Paryż dnia 29 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Infant Portugalski, *Don Miguel*, w wigilią wyjazdu swego z tutejszey stolicy, zwiedził w towarzystwie Hrabiego *La Rochefoucault* rękodzielnie gobelinów i fabrykę mydła. Przyjął go Baron *Destrotours* dyrektor. Obeyrzawszy Infant ten wspaniały zakład Królewski, i z pilną uwagą przypatrzawszy się tokowi robot, oświadczył swoje zadowolenie z panującego porządku. Oglądał nakoniec giełdę i inne rozmaite zakłady.

Czytamy w jednym z tutejszych Dzienników, iż wspomniany Infant dopiero tu w *Paryżu* dowiedział się z gazet i kilku listów prywatnych, o zamę z cici Xiężniczki *Anny* z Margrabią *Loule* w *Lizbonie*.

Dnia 1 stycznia.

Infant Portugalski *Don Miguel* przybył dnia 28 z. m. do *Calais* z Hrabią *Villa Real* i Kawalerem *Barbosa*, tudzież orszakami złożonym ze 24 osób. Zwiedził tameczny kościół katedralny, port i warownię, a nazajutrz popłynął na przysianym z Anglii statku do *Greenwich*. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 21 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Gazeta nadworna pod d. 18 b. m. donosi, że P. *Lamb*, Poseł przy dworze Madryckim, mianowany został Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu Łazienego. Ogłosiła także postanowienie Królewskie, przepisujące mundur dla oficerów marynarki, począwszy od Lorda Wielkiego Admirała, do porucznika okrętu.

— Dziennik *The World* zawiera artykuł następujący: „Z żalem donieść musimy przyjaciołom missy, że banda dzikich góralów napadła na Krikow, w Afryce południowej, i wszystko zrupiła lub spustoszyła. Missyonarze w *Criquatown* umierają prawie z głodu. Rząd przylądka *Dobrey-Nadziei* dawał im pomoc. Każdy się dziwi, zkąd owi napastnicy dostali broń i amunicyą.

— Od d. 12 listopada do 8 grudnia, liczba papierów bankowych angielskich, przewyższających 5 f. szt., znajdujących się w obiegu, ze 446,418 zmniejszoną została do 439,678 f. s.

— Sławny Xiądz *Arthur Young* zakończył życie w Rosyji, powracając do oyczyzny: udał się on był tam, w celu sprzedania 8000 morgów ziemi, którą zeszył CESARZ ALEXANDER darował mu w Krymie.

— Starożytni Egipcyanie zapewne nigdy o tém nie pomyśleli, że ciała ich krewnych, które tak troskliwie starali się zachowywać, będą kiedyś przedmiotem handlu. Jeden z dzienników liverpolskich donosi, że pomiędzy innemi przedmiotami, sprzedawanemi przez jeden znakomity dom handlowy, znajdują się trzy mumije egipskie.

— *Dnia 25*

(z teyże gazety).

Gazeta Gibraltarska, pod d. 29 listopada donosi, że spodziewają się wkrótce spokojnego ukończenia nieporozumień, zachodzących pomiędzy Francją a Dejem Algieru. Pierwszém domaganiem się, jakby *sine qua non* jest zwrócenie okrętów, poymanych przez statki, pod banderą algierską. Nie uchylałby się Dey od dopełnienia tego, lecz oświadcza, że nie jest w jego mocy skłonić podanych do zrzeczenia się swoich zdobyczy; gdyby zaś użył surowych środków, wtedy nader niebezpieczne wzbudziłby nieukontentowanie: bo ci, którzy uzbrajali korsarzy, są bogaci, i wielki

wywierają wpływ na pospólstwo Algierskie. Wyznał nawet Dey, że w takim razie, bezpieczeństwo jego osoby, mogłoby bydź zagrożone. Jeden więc tylko zostawałby mu środek, wynagrodzić z własnej szkatuły; z tém wszystkiém jednak wzbrania się opłaty za statki francuzkie, pochwymane przez korsarzy cudzoziemskich, pod banderą angielską. Twierdzi on, że poddani jego przyprowadzili tylko sześć okrętów do portów algierskich, i za te jedynie gotów jest wynagrodzić, a niestudnie byłoby przynaglać poddanych do płacenia za to, z czego nie korzystali.

— Przez naypóźniej przybyłe okręty z Indyy, dowiadujemy się, że naywyższy sąd Kalkutski, na posiedzeniu d. 12 lipca, postanowił przyjąć stawnie urządzenie względem opłat od stępla, które dało było powód do żywych narzekań ze strony mieszkańców — Listy prywatne z tey rezydencyi, pod d. 21 lipca, donoszą, iż spodziewano się tam obfitego zbioru indygo: pora bowiem dżdżysta wielce sprzyjała jego uprawie.

— Dnia 29 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta dworska dzisiejsza donosi o mianowaniu Pana *ACourt* Posłem naszym przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, Pana *Lamb* Posłem przy Dworze Królewsko-Portugalskim, i Pana *Taylor*, dotychczasowego Posła przy Dworze Królewsko-Bawarskim, Posłem przy Dworze Królewsko-Pruskim. Wakują więc urzędy poselskie angielskie w *Madrycie* i *Monachium*.

W Ł O C H Y.

(Journal de St. Petersbourg.)

Tryest dnia 22 grudnia:

Podług doniesień ze Smyrny, admirał *de Rigny*, rozgniewany wypadkami Scioskiem, wysłał dwa swoje statki, celem zawarcia rozeymu, a podług doniesień z Czesmy, od kilkunastu już dni ukończono walkę w *Scio*. Admirał *Rigny* chciał sam udać się na tę wyspę, z kommodorem *Hamiltonem*, dla przywrócenia tam porządku, i otrzymania zadosyćuczynienia dla konsulatów, które doświadczyły złego obchodzenia się Greków. — Statek, przybyły w tey chwili z *Zante* po 13dniowej żegludze donosi, że lord *Cochrane* krąży ze swoją fregatą i statkiem palnym około brzegów *Mainy*, w celu zabierania mistyków korsarskich, a *Ibrahim* przebiega *Peloponez*, ze swoim wojskiem.

Trzy statki wojenne angielskie przybyły do *Malty* d. 30 listopada, dla wzmocnienia eskadry admirała *Codrington*; w tey liczbie jest okręt liniowy wyprawiony z *Tagu*. Statek przybyły z *Archipelagu*, doniósł, że lord *Cochrane* po widzeniu się z kommodorem *Hamiltonem* oddalił się zpod *Scio*; lecz wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. Dnia 1 grudnia, eskadra *Rossyjska* obchodziła żałobne nabożeństwo, za poległych pod *Nawarinem*.

— Kardynał *Fabrizio Ruffo* zakończył życie d. 15 b. m. w *Neapolu*, mając wieku lat 83, mianowany został kardynałem d. 21 lutego 1794.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* d. 29 grudnia.

J. K. W. Wielki; Xiążę Sasko-Weymarski, udarował wielkim krzyżem orderu *Sokoła białego*, barona *Anstett*, nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra *NAYJAŚNIEJSZEGO* CESARZA *Rossyi*, przy seymie niemieckim. (*J. d. S. P.*)

N I D E R L A N D Y.

Bruzella dnia 28 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Pierwsza izba stanów jeneralnych, przyjęła d. 24 projekt do prawa, względem budżetu.

— Po wszystkich kościołach katolickich w *Amszterdamie*, ogłoszono d. 25 konkordat zawarty z *Papieżem*; wszyscy mieszkańcy religii katolickiej, przejęci są radością i wdzięcznością.

— Podług listów z *Batawii* pod d. 30 sierp-

nia, nastąpił rozeym na miesiąc, pomiędzy naszymi wojskami a powstańcami *Jawańskimi*; przez ten czas, mają się zajmować ostatecznym zawarciem traktatu pokoju. Obie strony dały sobie zakładników. Pokóy niecierpliwie jest tam oczekiwany: bo wszystkim naprzykrzyła się tak kosztowna i krwawa wojna.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 1 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wyjazd Posłów *Mocarstw* sprzymierzonych ze *Stambułu* kazał się obawiać nadzwyczajnego spadnienia ceny papierów naszych skarbowych; lecz spadły tylko jednym procentem: słyhać bowiem, iż *Austria* zachowa zupełną neutralność, i ma jeszcze nadzieję skłonienia *Portę* do uległości.

Xiężna Ghika, małżonka *Hospodara Wołoszczyzny*, wyjechała ztąd d. 26 z. m. do *Paryża*.

Lwów dnia 11 stycznia.

(z Gazety Lwowskiej.)

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujący *Okolnik*: względem przyymowania uczniów do szkół *gymnazyalnych* i *wyższych*.

W celu zmniejszenia liczby uczących się we wszystkich zakładach naukowych *Monarchii*, z każdym rokiem nad miarę wzmagającej się, i zwrócenia takowey do stosunku okolicznościom odpowiadającego, wysoka *Kommissya* *Nadworna* zarządu nad naukami, w moc *Naywyższego* postanowienia *Jego C. K. Mości* z d. 12 kwietnia r. z., dekretem z d. 4 listopada r. z. do liczby 4448 rozporządziła:

1) Uczniowie ze szkół głównych, do pierwszej gramatykalney klasy przechodzący, pomimo, że od nich żądane będą świadectwa dotychczasowemi rozporządzeniami przepisane, zdać mają ściśle poprzedniczy popis, czy potrzebne do rozpoczęcia nauk *gymnazyalnych* wiadomości przygotowane i odpowiadające naukowemu zawodowi zdolności posiadają; poprzedniczy ten popis przedsięwziąć mają zaraz w pierwszych dniach roku szkolnego, *Professor* gramatykalny z *Prefektem* tego *Gymnazjum*, do którego młodzieniec przychodzi, i względem przyjęcia onego wyrokować.

2) Jak przepisami już istniejącymi, rok dziesiąty wieku za najmniejszy ustanowiony jest, niżej którego żaden młodzieniec do szkół *gymnazyalnych* przyjętym być nie może, tak też na przyszłość żaden młodzieniec do pierwszej klasy gramatykalney przyjętym nie będzie, którego czternasty rok wieku swego już przestąpił.

3) Przepis już istniejący, aby do żadney *gymnazyalney* klasy więcej niż 80 uczniów na jedną izbę szkolną, nie przyymować, ma być co do litery zachowany. Przy nacisku większey liczby uczniów, tylko lepsza klasa postępu podług dawniejszych świadectw szkolnych, dowiedziona większa zdolność młodzieńca, a gdzie te powody równemi się okażą, miejsce zamieszkania rodziców, lub ich zastępców, tym sposobem rozstrzygać ma, że gdzie miejsce pobytu za obwodem miejsca *gymnazjum*, lub znacznie bliżej innego *gymnazjum* leży, uczniowi przyjęcie do pierwszego, odmówionem być ma; zato mu jednak wolno będzie udać się do innego, mniej licznego *gymnazjum*.

4) Dla młodzieży, których prośba o przyjęcie do porządkowey główney klasy, dla zachowania ustanowionego *naywyższym* rozkazem *maximum* ilości uczniów do przyjęcia w jedną izbę szkoły *gymnazyalney* odrzuconą być musi, pozwala się wprawdzie założyć klasę przyboczną; podobne jednak przyboczne klasy tylko dla klas gramatykalnych, w żadnym przypadku atoli dla klas wyższych, czyli *humaniorów*, założone być mogą; wydatki na takowe klasy przyboczne, mianowicie opłata nauczyciela zastępującego, za zniesieniem się z *dyrektorem* *gymnazjum* miejscowego, wymierzona być mająca, należeć będzie do rodziców tych uczniów, którzy z tey klasy przyboczney udział mieć będą.

5) Równie i w zakładach nauk filozoficznych, nie wolno na przyszłość nigdzie więcej uczniów przyjmować, jak tylko, ile w słuchalni porządnie do siedzenia miejsca mają, a w żadnym przypadku do jednej słuchalni więcej nad 250. Przy większym nacisku słuchaczy, stanowiąc, którzy z nich przypuszczeni być mają, postępować należy podług tych samych zasad, które powyżej dla szkół gimnazjalnych przepisano.

Przepisy powyższe podają się niniejszem do powszechnej wiadomości, a szczególniej do zachowania rodzicom, lub onych zastępcom, którzy dzieci swoje, lub ich opiece poruczonych, naukom poświęcić zamysłają.

We Lwowie d. 1 grudnia 1827.

(Następują podpisy).

S Z W E C Y A.

Sztokholm d. 21 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

— Wieść o śmierci hrabiego *Cederhjelm*, ogłoszona w wielu naszych dziennikach, jest mylną.

— Gazeta wczorajsza donosi urzędowie, że hrabia *Sandels*, otrzymał uwolnienie od urzędu Vice-Króla Norwegii, jako też i od innych obowiązków, a hrabia *Platen* mianowany został na jego miejscu Vice-Królem Norwegii, i razem naczelnym dowódcą wojsk lądowych i morskich.

— D. 5 b. m. dało się uczuć w *Marck* i *Weden*, w Wenersborgskim, mocne trzęsienie ziemi; loskot podziemny podobny był do grzmotu.

E G I P T.

Alexandrya dnia 8 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Statek egipski wysłany został d. 3 b. m. z depezsami od baszy do syna jego *Ibrahima*, które mają zawierać rozkaz, ażeby powracał do Egiptu z resztą wojska.—Fregata francuzka *Vestale* ciągle tu stoi, aby nie stracił z oczu statków algierskich, znajdujących się w tym porcie. Słychać, że ma popłynąć do Morei dla zabrania *Ibrahima* baszy. Korweta *Lamproie* przed kilką dniami rozwinęła żagle, niewiadomo jednak dokąd się udała.

Skarb Wice-Króla w smutnym jest stanie. Zajęcie Mekki przez *Wehabitów* bardzo mu jest na przeszkodzie: mają bydź wysłane przeciwko nim posiłki: Półkownik turecki *Machmud-Bey*, który tam dowodził z dwoma oficerami włoskimi, został z urzędu złożony.

Wice-gubernator *Alexandryi*, *Billach-Aga* umierając zapisał baszy 50,000 kies złota.

W Egipcie statecznie jest 4000 żołnierzy uorganizowanych po europejsku.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 22 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Według ostatnich doniesień ze *Smyrny* pod d. 3 grudnia, (pisze *Dostrzegacz Austriacki*) panowała tam spokojność zupełna, chociaż już miano wiadomość ze *Szambułu*, że układy niepomyślny biorą obrót i że Posłowie trzech mocarstw wkrótce ze stolicy wyjadą. Na ten przypadek posłano ze *Smyrny* fregatę francuzką i angielską do *Szambułu*. Odebrane w *Smyrnie* z *Scio* doniesienia, dochodzą do d. 20 listopada. Podług nich strzelali Grecy ciągle do warowni tamtejszej, a wzajemnie Turcy do oblegających Greków. Dnia 18 wylądowało na wyspę *Scio* 100 konnych Greków; sęto szczątki dwóch szwadronów, które uorganizował był przyjaciel Greków *Régnault de Saint-Jean d'Angely* (syn znanego Rady Stanu pod *Napoleonem*). Przystano także Grekom na tej

wyspie nieco broni i amunicyi. Oswobodziciele jej (wyraża *Dostrzegacz Austriacki*) niechętnie opiekują się jej mieszkańcami. Kommissya rządowa Grecka rozkazała im, aby złożyli 1,000,000 Tureckich piastrow: jakoż wybierają tę sumę z największą surowością.

Dostrzegacz wschoźni z dnia 1 grudnia donosi, iż Lord *Cochrane* zwołał w listopadzie na wyspie *Naxos* tamtejszych znakomitszych mieszkańców i powiedział im, że sprzymierzone Mocarstwa chcą ich oddać pod jarzmo Tureckie, gdyż trzy Admirale oświadczyli, że każdego korsarza Greckiego, któryby za obrębem oznaczonym na morze się puszczał, zatrzymają i w niewolę zabiorą. Stosownie do tego przywłaszczając sobie *Cochrane* pełnomocnictwo nadzwyczajne i przeciwne ustawie, radził wyspom, aby się oddały pod opiekę Zakonu Maltańskiego, i aby zatknęły stosowną banderę. Teraz kiedy mu Grecy rady takie wyrzucają, usiłuje usprawiedliwić się: jakoż napisał list do półkownika *Gordon*, swego synowca, którego mianował był Gubernatorem wyspy, pod dniem 28 października 1827, w osnowie następującej: „Znaczenie, jakie znakomitsi mieszkańcy na wyspie *Naxos* do wyrazów moich przywiązują, a nawet publicznie głoszą, dalekie jest od prawdy; mówią oni, że im radziłem, aby się oddzielili od reszty Grecyi; ale w rzeczy samej w rozmowie o położeniu wysp, uczyniłem im tylko uwagę, że na przypadek, gdyby trzy Admirale nie chcieli dozwolić flocie Greckiej bronienia tej wyspy, mieszkańcy jej powinni użyć stosownych środków dla własnego dobra, a mianowicie mieć się na baczności, aby się znowu nie dostali pod jarzmo Tureckie, a w każdym razie powinni zatknąć raczej jaką bądź banderę Chrześcijańską, niż Turecką. Takie było moje zdanie, którego albo nie zrozumiano, albo które fałszywie chciano tłumaczyć.”

Szambuł dnia 10 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Powyjeździe Reprezentantów Dworów Rosyjskiego, Francuzkiego i Angielskiego, Porta postanowiła, iż poddani tych trzech Mocarstw mają być wzięci pod bezpośrednią jej opiekę. Wszystko, co się tycze osobistej opieki tych ludzi, należy wyłączenie do wydziału *Reis-Effendego*. Spory rozstrząsać i rozstrzygać będzie Kommissya, którą naczelnym poborca cła w *Galata* wyznaczy; urzędnik ten zostaje pod rozkazami i dozorem *Reis-Effendego*.

Embargo zostanie zniesione, i Kapitan *Basza* będzie upoważnionym żądać *Izin-Seffine*, to jest, firmanu do wolnego weyścia i wycięcia dla okrętów Rosyjskich, Francuzkich i Angielskich.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 16 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejsze doniesienia z *Tarragony* zatrważają znowu z powodu kilku band *Karolistów* w prowincyi *Walencyi*, między *Vildaras* i *Uldecona*; miały one już pokonać kilka oddziałów wojska rządowego i nadzwyczajnie się pomnażają; najbardziej zaś zadziwia, iż składają się z ludzi, którzy przez postanowienie Królewskie, wydane w *Tarragonie*, zostali utaskawieni.

Barcellona dnia 18 grudnia.

Uwięziono kilku znakomitych mieszkańców tutejszych. Dnia 16 b. m. popłynęły ztąd 3 okręty z 227 osobami, które skazano na wygnanie za należenie do ostatnich rozruchów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 11 Stycznia r. 1828 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rosyą etc. etc. etc.

1. Pozew przed Sąd Ziemiński Wileński dopiero sądzący się i napotytnym sądzić się mający, w skutek postanowienia tegoż Sądu Ziemińskiego, jako też Sądu Gł. Litt Wileńskiego 2go Departamentu, z instancyi Ur. Dominika Szklennika Adwok. Sądu Gł. i Prokuratora massy fundaszu zeszlęgo Symsona Abramowicza byłego kupca i Obywatela Wileńskiego; Urodzonym Sławetnym i Starozakonnym jako to: Ur. Buywenowey za Xięgą osobistą Symsona o zł. 182 gr. 20, Brusitowey Gubernatorowey za tąż Xięgą o zł. 241 gr. 10, Marcinkiewiczowey B. za kartą r. 1793 maja 4 o zł. 160. Patapowi za kartą 1804 xbra 24 o rub. sr. 250 k. 82, Skarbkowi za Xięgą bankową o rub. sr. 22 kop. 84, Łabowskiy Agacie, lub jey Suksessorom o rub. sr. 2,142 k. 22, za Dekretem Exdywizorskim i o powrót schedy, Kocięłowi Star. Oszm. lub jęgo Suksessorom za kartami osobistemi r. 1793. febr. 24 o zł. 777 i 7bra 4, o czer. zł. 22½, r. 1794 mar. 30, o zł. 556 gr. 20, i bez karty o zł. 112, A. Stankarowi Kapit. za kartą i rachunkiem, o zł. 442 i gr. 22½, Staroz. Harszowiczowi Szłomowi z Jurhorga za kartą r. 1801 apr. 21 o zł. pol. 10,000, Sławet. Wincentemu Malinowskiemu Rad. za kartą i Dekretem o zł. 1,118, Star. Mejerowi Mejerowiczowi za wexlem o rub. sr. 938. UU. Józefowi Paszkiewiczowi Adwok. za Kartami, o rub. sr. 56 i za Xięgą osob.: o zł. 185, Gasprowi Hrabi Platerowi, o rub. sr. 1,199 za Dekretem i spełnioną trańcyą, Maciejowi Sławińskiemu Assesor. za kartą o zł. 140, Hrabi Platerowi Krzysztofowi za czterema inskrypcyami, o zł. 2,457, i rub. sr. 356 k. 27. Starozakonnym niżej wyrażonym lub ich Suksessorom za kartami: jako to: Anzerowi Peysachowiczowi o czer. zł. 100, Iekowi Szłomowiczowi o zł. 86 gr 15, Aronowi Szłomowiczowi o zł. 414, Aryowi Leybowiczowi o Tal. 100. Esterce córce Zusmana o zł. 880. Arya Leybie Abramowiczowi o rub. sr. 15 i czer. zł. 6. Terechicie Abrahamowiczowi o czer. zł. 30. Iekowi Rubinowiczowi Kaczowi o czer. zł. 35. Iekowi Ayzikowi Szłomowiczowi o zł. 75, Hitelowi synowi Menachima Mendela o zł. 100, Hirszowi Jankielowiczowi o czer. zł. 8, Hitelowi Izraelowiczowi z Michaliszek o rub. sr. 5. Sarze córce Jochela Michela o zł. 66 gr. 20. Abramowi synowi Menachima Many Segala o zł. 20, Szmuyłowi synowi Rabina o zł. 324, Abrahamowi synowi Mesalima Kaufmana o czer. zł. 105 i zł. 6, Iekowi Josielowiczowi o czer. zł. 10 i zł. 8, Kiewelowi Eliaszewiczowi o czer. zł. 50. Dawidowi Szłomowiczowi Segalowi z Jurhorga o rub. sr. 15, Abrahamowi synowi Aryi Leyby o rub. sr. 19 zł. 4, Wigdorowi synowi Ieki Ayzika o rub. sr. 10, Icece Ayzikowi Szłomowiczowi o zł. 157, Chai córce Zelmana o czer. zł. 12, Moyżeszowi Aronowiczowi Sagołowi o zł. 1,000 i rub. sr. 30, Abramowi Zelmanowiczowi Segalowi o zł. 131, Jankielowi Jeremiaszewiczowi o rub. sr. 22, Menachimowi Manie Icece Ayzikowiczowi o czer. zł. 25, Morduchowi Jankielowiczowi o zł. 72, Mejerowi Chaimowiczowi o zł. 475. Zuadelowi Berkowiczowi o zł. 13 gr. 10, Małce córce Izraela Jocha o zł. 318 gr. 18, Mowszy Mowszowiczowi o czer. zł. 5, Mowszy synowi Owsieja Zelika o rub. sr. 9 gr. 20, Morduchowi synowi Rabina Chaima o zł. 1624 gr. 9 i o zł. 525 gr. 22, Henie córce Mejera o czer. zł. 100 i zł. 1800, Aronowi Leyzerowiczowi o rub. sr. 25, Eliaszowi Neachowiczowi z Rzeszy o rub. sr. 25 i zł. 500, Eliaszowi Morduchowiczowi o zł. 2500 i o zł. 200, Aryowi Leybie synowi Abrahama Abela Segala o rub. sr. 51 k. 78, Wolfowi Jankielowiczowi Kaczowi o czer. zł. 397½, Szłomie Zelmanowi synowi Zewelina Hiteła Segala z Uszacza o zł. 6016, gr. 15, Michelowi Percowiczowi o czer. zł. 16 i zł. 12, Gierszonowi Dawidowiczowi o zł. 524 i zł. 636 gr. 21, Uryaszowi Mejerowiczowi o zł. 4,800, Szłomie Berkowiczowi o czer. zł. 20, Abramowi Aronowiczowi o RS. 10, Szymelowi Wolfowiczowi o zł. 166 gr. 20, Berkowi Josielowiczowi o rs. 900, Morduchowi synowi Rabina Mowszy o rs. 6 zł. 73 gr. 19, Abrahamowi Mejerowiczowi o zł. 651, Hirszowi Jankielowiczowi o rs. 6, Jerachim Fiszel Berkowiczowi o zł. 200 gr. 26, Hirszowi Mowszowiczowi ze Święcian o zł. 213, Jankielowi Mowszy Abrahamowiczowi o rs. 251 k. 71, Eliaszowi Morduchowiczowi o zł. 200, Szymelowi i Josielowi Zyskindowiczom o zł. 246. Hirszy Leybowiczowi z Antokola o zł. 500, Blumie córce Nochima o czer. zł. 2, Mejerowi Rafatowiczowi o rs. 30, Hirszowi synowi Arona o zł. 115, Leyzerowi Leybowiczowi o czer. zł. 54, Eliaszowi Iekowi Ayzikowiczowi o czer. zł. 100, Mejerowi Abrahamowiczowi o zł. 1260, Rochli córce Arona ze Święcian i Jochelowi Boruchowiczowi o zł. 552 i gr. 15, Neftali Hirszy Matysewiczowi o zł. 856 gr. 24, Hirszowi Aronowi Zelikowiczowi i Szmuyłowi Josielowiczowi o zł. 80; Hirszowi Wulfowiczowi o zł. 369 i Jenta córce Josielowicza o zł. 125; Blumie córce Menachima Nochima o czer. zł. 17, udzielnie o czer. zł. 16 i zł. 606 gr. 17; Berkowi Abramowiczowi o czer. zł. 20 zł. 54 i r. 6; Całkowi Jankielowiczowi ze Smórgoń o zł. 749, oraz o zł. 24 gr. 21. Beyli córce Leyby o zł. 36; Owsiejowi Chaimowi Josielowiczowi Kraskinowi o rs. 214. Kanie Kadisza Josielowiczowey o czer. zł. 25, Wigdorowi Zelmanowiczowi o zł. 850; Rauzy córce Abrahama o zł. 376 za trzema Kartami i Wolfowi Mowszowiczowi o zł. 75; Jerachimowi Fayteli synowi Rabina o czer. zł. 42. Leybie Faywiszowiczowi z Brzeźcia o czer. zł. 30, Szymelowi Judelowiczowi o zł. 453 gr. 10, Hirszowi Synaryi Leybie o Tal. 78 gr. 10, i Gabryelowi Jeremiaszowi o czer. zł. 40 i zł. 19½ i Cernie Moyżeszównie o zł. 66 gr. 10, Mowszy synowi Rabina Kwiwela Kacza o czer. zł. 60, Mowszy Judelowiczowi o czer. zł. 80; Szmuyłowi Szymelowiczowi Gizburg o rub. sr. 36. Leybie Jankielowiczowi o rub. sr. 25, Abramowi Iekowiczowi o zł. 614 gr. 21, i Judelowi Chaimowiczowi Segalowi o zł. 425, i Hendzie Mow-

wiczowi o zł. 72, Mejerowi Chaimowiczowi o zł. 475. Zuadelowi Berkowiczowi o zł. 13 gr. 10, Małce córce Izraela Jocha o zł. 318 gr. 18, Mowszy Mowszowiczowi o czer. zł. 5, Mowszy synowi Owsieja Zelika o rub. sr. 9 gr. 20, Morduchowi synowi Rabina Chaima o zł. 1624 gr. 9 i o zł. 525 gr. 22, Henie córce Mejera o czer. zł. 100 i zł. 1800, Aronowi Leyzerowiczowi o rub. sr. 25, Eliaszowi Neachowiczowi z Rzeszy o rub. sr. 25 i zł. 500, Eliaszowi Morduchowiczowi o zł. 2500 i o zł. 200, Aryowi Leybie synowi Abrahama Abela Segala o rub. sr. 51 k. 78, Wolfowi Jankielowiczowi Kaczowi o czer. zł. 397½, Szłomie Zelmanowi synowi Zewelina Hiteła Segala z Uszacza o zł. 6016, gr. 15, Michelowi Percowiczowi o czer. zł. 16 i zł. 12, Gierszonowi Dawidowiczowi o zł. 524 i zł. 636 gr. 21, Uryaszowi Mejerowiczowi o zł. 4,800, Szłomie Berkowiczowi o czer. zł. 20, Abramowi Aronowiczowi o RS. 10, Szymelowi Wolfowiczowi o zł. 166 gr. 20, Berkowi Josielowiczowi o rs. 900, Morduchowi synowi Rabina Mowszy o rs. 6 zł. 73 gr. 19, Abrahamowi Mejerowiczowi o zł. 651, Hirszowi Jankielowiczowi o rs. 6, Jerachim Fiszel Berkowiczowi o zł. 200 gr. 26, Hirszowi Mowszowiczowi ze Święcian o zł. 213, Jankielowi Mowszy Abrahamowiczowi o rs. 251 k. 71, Eliaszowi Morduchowiczowi o zł. 200, Szymelowi i Josielowi Zyskindowiczom o zł. 246. Hirszy Leybowiczowi z Antokola o zł. 500, Blumie córce Nochima o czer. zł. 2, Mejerowi Rafatowiczowi o rs. 30, Hirszowi synowi Arona o zł. 115, Leyzerowi Leybowiczowi o czer. zł. 54, Eliaszowi Iekowi Ayzikowiczowi o czer. zł. 100, Mejerowi Abrahamowiczowi o zł. 1260, Rochli córce Arona ze Święcian i Jochelowi Boruchowiczowi o zł. 552 i gr. 15, Neftali Hirszy Matysewiczowi o zł. 856 gr. 24, Hirszowi Aronowi Zelikowiczowi i Szmuyłowi Josielowiczowi o zł. 80; Hirszowi Wulfowiczowi o zł. 369 i Jenta córce Josielowicza o zł. 125; Blumie córce Menachima Nochima o czer. zł. 17, udzielnie o czer. zł. 16 i zł. 606 gr. 17; Berkowi Abramowiczowi o czer. zł. 20 zł. 54 i r. 6; Całkowi Jankielowiczowi ze Smórgoń o zł. 749, oraz o zł. 24 gr. 21. Beyli córce Leyby o zł. 36; Owsiejowi Chaimowi Josielowiczowi Kraskinowi o rs. 214. Kanie Kadisza Josielowiczowey o czer. zł. 25, Wigdorowi Zelmanowiczowi o zł. 850; Rauzy córce Abrahama o zł. 376 za trzema Kartami i Wolfowi Mowszowiczowi o zł. 75; Jerachimowi Fayteli synowi Rabina o czer. zł. 42. Leybie Faywiszowiczowi z Brzeźcia o czer. zł. 30, Szymelowi Judelowiczowi o zł. 453 gr. 10, Hirszowi Synaryi Leybie o Tal. 78 gr. 10, i Gabryelowi Jeremiaszowi o czer. zł. 40 i zł. 19½ i Cernie Moyżeszównie o zł. 66 gr. 10, Mowszy synowi Rabina Kwiwela Kacza o czer. zł. 60, Mowszy Judelowiczowi o czer. zł. 80; Szmuyłowi Szymelowiczowi Gizburg o rub. sr. 36. Leybie Jankielowiczowi o rub. sr. 25, Abramowi Iekowiczowi o zł. 614 gr. 21, i Judelowi Chaimowiczowi Segalowi o zł. 425, i Hendzie Mow-

szownie o zł. 392, Tobiaszowi Abraniowiczowi o rub. sr. 128 i rub. sr. 93, Wulfowi Izraelowiczowi o rub. sr. 700, Notce Dawidowiczowi o rub. sr. 100 i r. sr. 983, Newtelowi synowi A. Levhovicza o r. sr. 2,000, Morduchowi Morduchowiczowi o r. ass. 200, Benjaminowi Wolfowi Szymelowiczowi o r. 235, i Judelowiczowi Leybie Ickowiczowi i Gierszonowi Mowszowiczowi o czer. zł. 150; w referencyi do obli-gów, kart, wexłów, xiąg bankowych i oso-bistych, oraz dalszych dowodów przed Sądem złożyć się mających, a mianowicie *w prośbach*: sądzienia summ na każdym po szczególnie wy-rażonych z procentem i expensem prawnym, naykrótszym terminie pod karami sprzeciwi-ństwa, dołączenia tychże summ do massy ogól-ney, oraz sądzienia tego wszystkiego co czasu sprawy przy bliższości dla sukcesorów zesze-łego Symsona do dowodu i odvodu proszonym będzie S. Z. M.

Roku 1828 miesiąca januaryi dnia 2. Wo-żny niżej wyrażony świadcze, iż tę kopię po-zwu edyktałnego z autentykiem zgodną, z in-stancyi W. Dominika Szklennika Sądu Główny Litew. Wileń. Adwokata dodanego i przez Sąd Główny zatwierdzonego Prokuratora massy fun-duszu zeszełego Symsona Abramowicza kupca Wileńskiego, po strony też cytacyą edyktałną objęte, dla zamieszczenia do Kurera Lit. w Re-dakcyi podałem, i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. teraz sądzącym się i na potym sądzić się mającym oznaymiłem i opo-wiedziałem. Dat ut supra.

Augustyn Jackowski Wożny Ptu Wileń.

Roku 1828 miesiąca stycznia 7 dnia przed Aktami Ziemskimi Pttu Wileńskiego stawa-jąc osobiście Wożny w górze wyrażony rela-cyą pozewną zeznał i w Protokóle Wożufeń-skim własnoręcznie rozpiisał się.

Przyjąłem Jan Zienkowiec Z. W. Regent.

Wolno drukować. Wilno d. 8 stycznia 1828.
Cenzor, Norbert Jürgiewicz.

1 W sprawie złączonych dwóch konkur-sow jednego na rozdział funduszu Jana i Kata-rzyny Chodasewiczów obywatelów Wileńskich, a drugiego na takiż rozdział funduszu Marcina Sobolewskiego b. Exaktora Kowień, po zafero-waniu w Sądzie Ziemskim Wileń. oczewistego dekretu; rekognicye summ dla kredytorow zli-czającego, do celu zbiżenia tymże kredytorom satysfakcyi, jako po ułatwionych opisaniach do-mow w mieście Wilnie Chodasewiczowskich pod N. 1352 i 1353 z ogrodem i gruntem do tych domow należnym, geometryczną pomiara ozna-czonym; a osobno dom b. Exaktora Sobolew-skiego pod N. 391 położenie mający, przez Gu-berńskiego Architekta z przysięgłemi ocęczy-kami wymierzone i otaxowane, wyprzedawane będą na wieczność z publiczney licytacyi w ter-minach: dnia 31 januaryi, 15 februaryi i osta-tecznym dnia 15 marca 1828 roku, życzący

3 Od Izby Skarbowey Wileńskiej ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney do tego Wiadomo-ści, Skarbowe majątki i czynszowe artykuły, w różnych powiatach Wileńskiej gubernii położone, oddają się w arędowną i czynszową dzierżawę z publicznych targow w tej Izbie 29, 30 i 31 marca następującego 1828 roku odbywać się mających, zawakowane na lat 12, a te, które odbrane w la-tach przeszłych, za nieakuratne wnoszenie należnego do Skarbu przez dzierżawców dochodu, do u-pełnienia terminu tym nieakuratnym dzierżawcom; czynszowe zaś artykuły na osobnych warunkach, o których przy targach objawiono będzie; zatem życzący należne do targow o te majątki i czynszo-we artykuły, zechcą przybyć na wyrażone terminy do tej Izby sami, albo przystać umocowanych z dostatecznymi ewikcyami, odpowiadającymi dwóletniemu dochodowi z tych majątkow, które życzą wziąć w arędę. Dnia 24 grud. 1827 r. Sowietnik Kołkowski. Radca Honorowy Zdzitowiecki.

więc nabydź takowe domy wszystkie razem lub poosobno, na wyrażone terminy raczą jawić się do Izby Sądu Ziemskiego Pttu Wileń. o godzi-nie 3 z południa, opisanie zaś, pomiaru geome-tryczna, ocenka i warunki dla nabywcow prze-pisane, każdego czasu w tejże Izbie Sądowej żądającym przez kancelaryą okazywane będą. Datt 1828 januaryi 2 dnia.

Sędzia Ziemski Wil. Jan Pisanka.

3 Z przyczyny niejawienia się życzących na targi naznaczone w Wileńskiej Skar-bowey Izbie, dla dostarczenia znajdującym się przy Wileńskiej Skarbowey Aptece 10ciu in-walidom dwuręczney ammunicyi, naznaczone na nowo targi na dostarczenie tej ammunicyi, któ-re odbywać się będą w Wileńskiej Skarbowey Izbie 11, 27 i 30 terazn. stycznia, na które ter-miny życzący zechcą przybyć do tej Izby dla wzięcia na siebie pomienioney dostawy, z dosta-tecznymi ewikcyami, gdzie i warunki przy tar-gach będą ogłoszone. Dnia 4 stycznia 1828 roku.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Kowalenok.

5 Sąd Exdywizorski majątności Juszkiszek JW. Józefa Łopacinskiego Chorążego Powiatu Upitskiego, za długi jego osobiste i antecessor-skie, Remissą Sądu Ziem. Upitt. przeznaczony, dobywając zjazd swój pierwiastkowy w dniu 20 idącego miesiąca decembra 1827 roku, kwe-stie temu stopniowi właściwe rozwiązał, wa-runki remissy zaskutecznił, Komportacyą ogól-ną do Kancelaryi Aktowey Sądu Ziemskiego Upitt. na dzień 16 stycznia następnego 1828 roku, z persystencyą czteroniedzielną uznał rozbiór ostateczny Sprawy w Mieście Sądowym Pońiewieżu do dnia 15 marca tegoż 1828 ro-ku odłożył, i przez ninieyszą Awizacyą, wszy-stkich do tej sprawy wpływać mogących, do stanności na oznaczony termin, pod obawą ma-jącej się zapisać na nieobjawione stosunki amis-syi wzywa.

Sędzia Ziemski Upitt. Apolinary Raczko-wski Prezyd. Exd.

Sędzia Powiatu Upitt. Adam Jasiński.

Pisarz Ziemski Upitt. Maciej Paszkiewicz.

Regent Jan Jasiński.

3 Niżej podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność tuteyszą, iż dnia 16 ja-nuaryi 1828 roku, to jest w Poniedziałek da-na będzie przez tegoż Reprezentacya w miey-scowym Teatrze Chemicznych, Fizycznych, Me-chanicznych i Fantazmagorycznych doswiadczeń w trzech oddziałach, a które osobnemi Afiszami w dniu spektaklu szczególnie ogłoszone będą; o czem uwiadamiac Łaskawych Amatorow sztuk pięknych mam sobie za naypierwszą po-winność i zaszczyt. Bekker.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

O Skarbowych majątkach w Wileńskiej Gubernii, które podczas targow w miesiącu marcu następującego 1828 roku oddawać się będą z tychże targow w arendę na lat 12 od d. 12 apryla tegoż r.

Stan majątków podług inwentarzy i dochód z nich.

Nazwiska majątkow w powiatach.

Majątki zawakowane oddają się na lat 12. w W i l e Ń s k i m.

Folwarki	Miasieczka	Wsi i zasobanków	Liczba wszelkiego rodzaju dymow.	Dusz plei meżkiej podług rewizyi 1816 r.	Dochod lustracyjny.		Ceny nazaczone podczas targow.	
					Srebr. rub.	kop.	Srebr. rub.	Assygn. kop.
<i>Majątki zawakowane oddają się na lat 12. w W i l e Ń s k i m.</i>								
1			4	4	84	45		podług targow srebrem
2	1		3	—	42	—	50	—
3	1	1	4	7	11	70	50	—
4		1	5	4	75	32	130	—
5			—	—	45	97½	58	20
<i>Horodnichestwo Wileń. albo place w m. Wilnie położone T r o c k i m.</i>								
6			1	—	133	50	—	—
7	1		—	—	101	10	—	—
8		1	3	—	40	50	100	—
9		1	—	5	60	38½	70	—
<i>O s z m i a ń s k i m.</i>								
10			1	—	60	—	—	—
11			—	—	35	90	—	—
12	1		—	—	68	40	—	—
13		1	11	26	271	72½	—	—
14		1	6	19	182	25	188	—
<i>Czotyрки Dzierżawa B r a s ł a w s k i m.</i>								
15	1		291	1037	1145	95	—	—
16	1	4	20	5	408	15	—	—
17		1	4	11	57	60	67	—
<i>R o s i e ń s k i m.</i>								
18			—	—	45	—	52	—
19	1	1	6	13	90	63	105	—
20			—	—	9	—	70	—
21			—	—	31	—	40	—
<i>Juryzdyka tamże po Adachowskiej T e l s z e w s k i m.</i>								
22	1		6	10	199	59	—	—
23	1	1	3	3	76	35	80	—
24			—	—	36	45	41	—
<i>W i ł k o m i e r s k i m.</i>								
25		2	5	10	156	—	156	—
26		2	11	26	136	64½	148	—
<i>U p i c k i m.</i>								
27			—	—	2	17½	—	—
28		1	9	38	50	5	—	—
29		1	2	—	36	—	46	—
<i>K o w i e ń s k i m.</i>								
30	1		15	7	333	10	—	—
31		1	8	9	151	41¾	—	—
32		1	4	2	26	25	36	—
<i>Z a w i l e y s k i m.</i>								
33			—	1	53	75½	58	—
<i>S z a w e l s k i m.</i>								
34		1	6	—	78	30	199	50
35		1	2	5	18	—	51	—
36		3	13	26	58	68	200	—
<i>J e s z c z e w W i l e ń s k i m.</i>								
37	1		6	19	67	6	—	—

nowa lustracya jeszcze nieprze-
rzana i niepotwierdzona

Majątki odebrane od possesorow za niewypelnienie przy-
jętych przez nich na zarządzanie skarbowemi mająt-
kami prawideł, oddają się w arendę do upłynienia
terminu possesyi nieakuratnych dzierżawców.

B r a s ł a w s k i m.

1 Sutorowicze starostwo z terminem do 12 kwietnia 1829.
Oprócz tego oddają się jeszcze na osobnych warunkach
o których życzącym przy targach objawiono będzie w
120letnią arendę.

w U p i c k i m.

1 Traktyer
2 w W i ł k o m i e r s k i m.
Łabonarskiej daczy 15 pustoszy z uprawną ziemią i
łąkami, 2 karczmy, 16 jezior, i osobno niektóre obszary
ziemi.

NIKOLAY PIERWSZY IMPERATOR

Samowładnyca Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Franciszkowi b. Marszałkowi, Janowi b. Sędziemu Ziem. Ptu Witkomierskiego Weysenhoffom, Felixowi Siesickiemu b. Granicz. Gubernii Wileńskiej, Wincentemu Pawłowiczowi Rotmistrzowi, Weronice z Wołkow Zaniewskiej w assistencyi męża, Piotrowi Kiepszowi Sędziemu Grodz. Witkom. i Dominikowi Freymanowi Assessorowi Ptu Lucyńskiego w stopniu ś. p. Samuela Rycka Szambelana, Wincentemu Sędziemu Gran. Lidz. oycowi, Józefowi Kolleskiemu Regestratowi i Wincentemu Synom Grossmanim, Weronice z Grossmanich Termińskiej Podporucznikowej Woysk Rossyjskich w assistencyi męża, Stefanowi Szczotkowskiemu Chorążemu Pttu. Rzgo, Maryi z Platerów Zyberkowej Podkomorzyny Inflatt., Bonifacemu i Katarzynie Zahorskim Regentom Granicznym Pttu Dryzińskiego, Stanisławowi Soltanowi Półkownikowi Woysk Polskich, Matczuszowi Barszczewskiemu, Janowi Radziwiłowiczowi, Karolinie Cwirkwonie, Sławetnym Pawłowi Pawłowemu, Hryscie Markowemu, Alexiejowi Pawłowemu, Markowi Samuyłowemu, Iwanu Iwanowemu, Abramowi Borysowemu Mieszczanom, R. Andrzejowi Swiakiewiczowi Prob. Zedziś. o niejakaś expulsiya niestuszny stosunek wnoszącemu, oraz dalszych różnego tytułu Wierzycielom i Pretensorom, tudzież do Massy funduszu Debitorom, Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Rybiniszkach w Pcie Rzezyckim leżącej, za Remissą Sądu Główn. Witebskiego 2 Departamentu pod dniem 12 oktobra 1826 roku zapadłą ustanowiony, od dnia 29 terażniejszego decembra rozpoczynający się, z powództwa Urodzoney Konstancyi Weysenhoffowny jako Dziedziczki Massy funduszu w assistencyi Urodzonego Tadeusza Weysenhoffa b. Marszałka Pttu Rzezyckiego i Kawalera Maltańskiego jako oycy i naturalnego Opiekuna wydaje się o to: Sąd Główny Witebski 2 Departamentu, znając bydź żłłcą bezsprzeczną pomienionej majątności Rybiniszek przez oycy postąpiłoney dziedziczką, w celu rozliczenia się ze wszystkimi wierzycielami, pretensorami i dłużnikami żłłgo Tadeusza Weysenhoffa, oraz w celu jednoczasowego zadowolenia istotnych ciężarów, taxę i exdywizyą wieczną obarczonego majątku szczególnie dobr Rybiniszek przeznaczył, również dla żłłcey należną w jey dopominku satysffakcyą domierzyć zalecił; po upływie przeto prawnych dyllacyi, żłłcey wszystkich wierzycieli i dłużników pozywając proszą: skutkiem remissy wszystkim stawającym żłłłego Weysenhoffa wierzycielom rzetelne i prawne dopominki mającym, oraz żłłcey, ze wszystkich ciężarów jednoczasowey z dobr Rybiniszek satysffakcyi domierzenia, dopominkow przynoszących się rozpoznania i niestusznych unikczemnienia, na zawiniających wypadajacey ilości z procentami i expensami sądenia, na niestawajacych wieczney ammissyi zapisania i na przyszłość od wszelkich przypytywań żłłłcey

uwolnienia, stanowiącienia nakoniec tego wszystkiego, cokolwiek z rodzaju rzeczy okaże się potrzebnem a konkursowemu rozbirowi właściwem; oraz tego, jak Remmissa i prawo zalecają, zachowując wolność poprawy tey żłłłby lub nowey wyniesienia.

Roku 1827 decembra 7 dnia, Woźny świadczę iż zgodną z tym Autentykiem kopią z powództwa JW. Konstancyi Weysenhoffownay w assistencyi JW. Tadeusza Weysenhoffa b. Marszałka Pttu Rzgo i Kawalera Maltańskiego po kredytorow pretensorow i debitorow przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Mttści Rybiniszkach w Pcie Rzerzyckim Gubernii Witebskiej leżącej, od dnia 29 terażniejszego decembra rozpocząć się mający, wyniesionego pozwu, w celu zamieszczenia w Gazetach Kuryera Litewskiego do drzwi Sądowych Rzezyckiego Ziem. Powiatowego Sądu przybiłem i o stawaniu ogłosiłem. Ludwik Stankiewicz Woźny Powiatu Rzerzyckiego.

Roku 1827 decembra 7 dnia. Przed Sądem Ziemskim Pttu Rzerzyckiego w czasie z odwołania Sądow, w ekstrakadencyinym czasie przypadłym, stawając osobicie Woźny w górze wyrażony JP. Ludwik Stankiewicz takową Relacyą pozewną zeznał, i w protokole woznienskim własnoręcznie rozpiisał się.

Cypryian Czechowicz Prezydent.

Ferdynand Zbroski Podśudek.

Antoni Chodorowski Pisarz.

Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Rzezyckiego. Roku 1827 miesiaca decembra 7 dnia. Przed Sądem Ziemskim Powiatu Rzezyckiego w czasie z odwołania sądow w ekstrakadencyinym czasie przypadłym stawając osobicie Woźny w górze wyrażony JP. Ludwik Stankiewicz takową Relacyą Pozewną zeznał, i w protokole woznienskim własnoręcznie rozpiisał się, która co do słowa tak się wyraża, roku 1827 xbra. 7 dnia, Woźny świadczę iż zgodną z tym autentykiem kopią z powództwa JW. Konstancyi Weysenhoffowney w assistencyi JW. Tadeusza Weysenhoffa b. Marszałka Pttu Rzgo i Kawalera Malt. po kredytorow i pretensorow oraz debitorow przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Rybiniszkach w Powiecie Rzezyckim Gubernii Witebskiej leżącej, od dnia 29 terażniejszego xbra rozpocząć się mający wyniesionego pozwu, w celu zamieszczenia w Gazetach Kuryera Litewskiego do drzwi Sądowych Rzezyckiego Ziem. Powiatowego Sądu przybiłem i o stawaniu ogłosiłem; podpis Woźnego, Ludwik Stankiewicz Woźny powiatu Rzerzyc. która to relacya za podaniem przez wyż wyrażoną osobę jest do Akt Ziem. Rzerzyc. przyjęta i wpisana, z których i ten wypis pod pieczęcią Urzędową Ziem. stronie potrzebującej jest wydan.

Antoni Chodorowski Pisarz.

Zgodno z Aktami Alfons Ostrowski Regent Ziem. Ptu Rzerzyc.

Wolno drukować. Wilno d. 28 grudnia 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	Wiatry.	Odmiana w powiat.
Obserwacye	d. 9 godz. 2 wiecz.	27 cal. 7,0 lin.	+ 0,75 stopni	Zachodni	Odwilż
meteorologi-	c. 10 godz. 7 zrana.	27 — 7,0 —	— 0,5 — —	Południowy	Pochmurno
cino.	d. 11 — — —	27 — 0,7 —	+ 2 — —	Południowy	Odwilż